

Magazyn Porad Rolniczych

Smutne to, bo smutne, a jednak prawdziwe - jeszcze nie tak dawno, bo w latach 1966/67 woj. bydgoskie, a konkretnie przedsiębiorstw podległe Związkowi Zawodowemu Pracowników Rolnych dzierżyły w kraju prym pod względem ilości wypadków przy pracy. Na szczęście pod koniec 68-go roku, a zwłaszcza w tym roku, statystyki są dla nas mniej okrutne - można już mówić o pewnym zahamowaniu tendencji wzrostu ilości nieszczęśliwych wypadków. Np. w roku 66-tym zarejestrowano 574 wypadki, a w roku następnym ilość nieszczęść wzrosła do 601. Dopiero w 68-ym roku nastąpił niewielki spadek wypadków przy pracy do 559-ciu.

Związek Zawodowy Pracowników Rolnych niejednokrotnie analizował przyczyny wypadków. I co się okazuje? Nieprzestrzeganie przepisów BHP, wadliwe metody pracy, brawura, lekkomyślność, zbędny pośpiech - to najczęściej można wyczytać w protokołach sporządzanych z racji różnych nieszczęść przy pracy. Oto gospodarstwie ..... księgowy zrobił sobie z towarowej windy karuzelę. Wjechał na trzecie piętro magazynu zbożowego i winda się zerwała. Śmierć na miejscu. Zootechnik gospodarstwa Witosław podbierał na poddaszu młode gołębie - obsuwa się cegła, nieszczęście gotowe. Na skutek niedbalstwa dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Rolnego Michałowo kopaczka do ziemniaków pracowała bez

osłony. Skutek? - Oderwanie nogi.

Na bezpieczeństwo i higienę pracy nikt u nas pieniędzy nie  
żałuje. Np. w PGR-ach na jednego zatrudnionego wydaje się w ciągu  
roku 818 zł, w przedsiębiorstwach melioracyjnych 896 zł, a w przed-  
siębiorstwach mechanizacji rolnictwa nawet 1351 zł. To są przecież  
zawrotne sumy. <sup>A</sup> ~~No ale gdy się przeanalizuje,~~ <sup>te</sup> na co poszły te pieniądze  
okazuje się, że najczęściej przeznaczają się na zakup odzieży ochronnej.  
A więc administracja wydaje środki z BHP <sup>pieniądze</sup> po najmniejszej linii oporu.  
<sup>A</sup> ~~przecież~~ każdego roku służba BHP oraz kilkutyśięczna rzesza  
robotników, techników oraz inżynierów dokonują przeglądu stanowisk  
pracy. Każdego roku pod adresem administracji i Konferencji Samorzządów  
Robotniczych wypisuje się tysiące wniosków dot. usuwania zaniedbań,  
naprawy urządzeń i maszyn, przebudowy lub budowy magazynu materiałów  
pędnych, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, przebudowy kuźni,  
warsztatów czy budowy urządzeń higieniczno-sanitarnych. Niestety,  
nie zawsze bierze się te wnioski pod uwagę.

A że naprawdę można wiele zrobić dla uniknięcia wypadków przy  
pracy - przekonacie się państwo za chwilę.

Każdy hodowca zwierząt gospodarskich powinien mieć podręczną apteczkę weterynaryjną - mówiliśmy o tym niejednokrotnie w naszych audycjach. Związki Producentów Mrzody Chlewnej, owiec, drobiu, koni, zwierząt futerkowych czy Koła Hodowców Bydła przy okazji różnych szkoleń specjalistycznych zwracają uwagę rolnikom na to, co powinno się znaleźć w takiej podręcznej apteczce. Wielu rolników rzeczywiście dba o to, by mieć niektóre podstawowe leki, takie, które można podawać zwierzętom bez uprzedniej porady lekarza weterynarii i które zostały dopuszczone do wolnej sprzedaży.

Niestety, hodowcy są często bezradni, bo punkty sprzedaży leków weterynaryjnych nie mają niektórych najbardziej potrzebnych specyfików. Oto na jednym z zebrań w Kruszwicy rolnicy skarżyli się, że nigdzie nie mogą nabyć pigułek przeciwko biegunce u prosiąt. Chodzi tu o wszystkim znany "Enteramid", dopuszczony przez służbę weterynaryjną do wolnej sprzedaży. Niestety, ani w Lecznicy dla Zwierząt w Kruszwicy, ani w Inowrocławiu, ani też w bydgoskim "Centrowecie" tego leku nie ma. Zamówienia, owszem, złożono, ale producent ich nie zrealizował. A prosięta na biegunki chorują.

Wprawdzie istnieją leki zastępcze, no ale są głównie zastrzyki których nie dopuszcza się do wolnej sprzedaży. W tej sytuacji mogą jedynie apelować do rolników, którzy zauważyli u prosiąt objawy

025

biegunki, żeby zgłosili te wypadki w najbliższej Lecznicy weterynaryjnej. Obecność lekarza w chlewni jest konieczna także dlatego, że biegunka może być wynikiem innej choroby, wymagającej interwencji lekarza weterynarii.

Price of paper

much in paper

July, W.R.A. - Present

—

W.R.A. - 1980

to see about it